



Giulia w wersji Quadrifoglio ma sporo z supersamochodu klasy Maserati, a nawet Ferrari – widać drzemiacą w niej moc

Alfa coraz szybciej pnie się w górę



Alfa Stelvio w wersji Quadrifoglio, wywołującej największe emocje, jest wyposażona w silnik o pojemności 2.9 l i mocy aż 510 KM

Mocny rywal

Potencjał Alfy Romeo jest dużo większy niż efekty rynkowe, z jakimi mieliśmy do czynienia w przypadku tej marki.

Ostatnie lata – sukces modeli 156 i 159, a także Giulietty – pokazuje, że niekorzystną tendencję w sprzedaży dla jednego z najbardziej utytułowanych producentów samochodów można odwrócić. Warunkiem jest niezawodność stosowanych rozwiązań. Dziś siłą napędową marki są nowe modele Giulia i Stelvio.

Od początku bieżącego roku Alfa Romeo odnotowała w całej Europie 57 900 rejestracji, co przekłada się na wzrost sprzedaży rzędu 39,4 proc. Na rodzimym rynku włoskim Alfa może pochwalić się wzrostem rejestracji o 26,9 proc. w lipcu i 35,6 proc. w sierpniu. Z kolei w Niemczech, gdzie tradycyjnie sprzedaje się najwięcej nowych aut w całej Europie Zachodniej, sprzedaż była większa w tych miesiącach o 75,1 i 66,1 proc.

Producent podszedł bezkompromisowo do nowych modeli. Już bezpośredni kontakt z tymi samochodami uzmysławia ich mocne strony – staranne wykończenie, agresywny nowoczesny design i bardzo zaawansowaną technikę. SUV Stelvio nawiązuje swoją nazwą do dru-



Skrzynia ZF umożliwia zmianę biegu w 150 milisekund

giej najwyższej europejskiej górskiej przełęczy w Włoszech oraz krajowej drogi o tej samej nazwie, która przez nią przechodzi, wijąc się aż 75 zakrętami na odcinku prawie 20 km. Pokonanie takiej drogi wymaga super auta i świetnego kierowcy. Stelvio w wersji Quadrifoglio, wywołującej największe emocje, jest wyposażone w turbodoładowany silnik benzynowy 2.9 V6 o mocy aż 510 KM, połączony z ośmiostopniową, automatyczną skrzynią biegów. Jednostka ta, inspirowana technologią Ferrari, to BiTurbo z 6 cylindrami.

Znajdujemy ją również w najnowszej Giulii. Auto, dzięki zastosowanej technice jest jednak ekonomiczne. Przy prędkości 90 km na godzinę pali 6,9 l benzyny na 100 km, przy 149 km na godz. – prawie 12 litrów. W mieście przy bardzo spokojnej jeździe – 9,8 l, ale potrafi też znacznie, znacznie więcej.

Janusz Michalczak